

# Waldemar Tarczyński: Fundamentalny portfel papierów wartościowych

## Warszawa 2002 PWE

Zbiór polskojęzycznych publikacji książkowych poświęconych szeroko rozumianej analizie finansowej został wzbogacony o nową pozycję napisaną przez wybitnego znawcę problematyki profesora Waldemara Tarczyńskiego. Pozycja ta, obok klasycznych już dziś zagadnień dotyczących metod stosowanych na rynku kapitałowym, takich jak analiza techniczna, fundamentalna oraz portfelowa (informacje na ten temat są zamieszczone w rozdziale pierwszym), prezentuje również oryginalne metody postępowania, autorstwa W. Tarczyńskiego. W szczególności dotyczy to taksonomicznej miary atrakcyjności inwestycji – w skrócie TMAI. Jak wiadomo, ogólny problem wyznaczania portfela jest, z matematycznego punktu widzenia, zadaniem programowania kwadratowego (w szczególności funkcja kryterium jest funkcją kwadratową). Koncepcja W. Tarczyńskiego pozwala zastąpić tę funkcję funkcją liniową. Przy liniowości warunków ograniczających czyni to problem optymalizacji portfela zadaniem z zakresu programowania liniowego, a zatem daje możliwość zastosowania metody sympleks do jego wyznaczania. W rezultacie otrzymujemy inny portfel w porównaniu z tym, który otrzymalibyśmy stosując metody programowania kwadratowego. To prawda, ale jednocześnie pojawia się zachęta, aby porównywać jakość obydwu portfeli uzyskanych tymi metodami. Jakość można rozumieć różnie, ale to tylko oznacza rozszerzenie pola badawczego. Warto ten temat podjąć, bo dotychczas było głucho na ten temat.

Analiza portfelowa stanowi zatem główną domenę dociekań Autora. Dlatego też w pracy pojawia się roz-

dział jej poświęcony (rozdział drugi). Kolejny rozdział – rozdział trzeci – zawiera prezentację tego, co Autor uważa za siłę fundamentalną przedsiębiorstwa i na tym tle rysuje (patrz rozdział czwarty) nowe podejście w analizie portfelowej. Ostatni rozdział – piąty – można uważać za weryfikację rozważań teoretycznych prezentowanych w poprzednich rozdziałach.

Praca jest napisana komunikatywnie, sekwencja przedstawianych zagadnień jest właściwa, tak że całość wywiera bardzo dobre wrażenie. Myślę, że praca ta szybko zniknie z półek księgarskich, dając Autorowi satysfakcję, a Czytelnikowi dostarczy rzetelnej wiedzy o portfelu papierów wartościowych. Istotnym walorem pracy – przynajmniej według kryteriów wyznaczanych przeze mnie – jest to, że referuje nie tylko sprawy znane, ale wskazuje również na dotychczas mało znane obszary badawcze. W tym też sensie można ją uznać za swego rodzaju przewodnik po opisanej tematyce. I jeszcze jedno. Praca nie jest specjalnie zmatematyzowana, co znakomicie zwiększy liczbę czytelników. Dziś prace zmatematyzowane nie cieszą się zbyt dużą popularnością. Autorzy często przekraczają więc dopuszczalny sposób narracji, uciekając wręcz od matematycznej formy ujęcia tematyki. Autor szczęśliwie tego uniknął i chwala Mu za to. Zachował umiar, a to oznacza, że książkę tę mogą czytać i rozumieć nie tylko profesjonalści. Z powodzeniem można ją polecić jako lekturę obowiązującą np. do wykładu traktującego o metodach konstrukcji portfela papierów wartościowych.

*rec. Michał Kolupa*